

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. 77 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



6. – 12. 06. 2016

X Niedziela Zwykła

„Na widok wdowy Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: Nie płacz! Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię wstań! Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce”.

Kobieta z Nain nie potrafiła się pogodzić ze śmiercią syna. Najpierw śmierć zabrała jej męża, a teraz wyglądało na to, że została sama. Możemy próbować sobie wyobrazić jej ogromny smutek i dramat, który stał się jej udziałem. Czy dzisiaj mamy płacząc z powodu śmierci swoich dzieci? Oczywiście! Wobec nieuleczalnych chorób, czy nieszczęśliwych wypadków, wciąż pozostajemy bezradni.

Śmierć fizyczna nie wyczerpuje matczynych powodów do płaczu. Czasem o wiele bardziej bolesne jest patrzeć na dorastające lub dorosłe dzieci jak powoli umiera w nich życie duchowe. Co z tego, że kończą szkoły, uczelnie, zdobywają intratne stanowiska pracy, jeśli zapominają o niedzielnej Eucharystii i codziennej modlitwie. Gdy dzieci ustawiają hierarchię wartości niezgodnie z tym, czego nauczyli się w domu, to taka sytuacja stanie się przyczyną wielkiego smutku rodziców.

W XXI wieku zdarzają się także mamy, które wcale nie płaczą z powodu duchowej śmierci dziecka. Wielu księży słyszy od chłopców, którzy niedawno byli u I Komunii św.: „Nie będę ministrantem, bo rodzice mi nie pozwalają”. Czy w ten sposób nie przyczyniają się do powolnego „pustynnienia”; serc ich dzieci? Czy mając takich rodziców wokół siebie dajemy im ciche przyzwolenie na takie „zakazy”, czy staramy się delikatnie pokazać wartość zaangażowania dziecka w grupę przyparafialną?

Mama i tato dużo mogą dać swojemu dziecku. Najwięcej dają, gdy przyprowadzają je do Jezusa, choćby duchowo - przez modlitwę i post w jego intencji.

Intencje mszalne

Poniedziałek 6. 06. 2016 – św. Norberta, bpa

- 7. 00** Za ++ Gertrudę i Jana Marszołek, ++ rodziców i rodzeństwo oraz za ++ z rodz. Marszałek – Smolin

Wtorek 7. 06. 2016

- 18. 00** Za ++ Annę i Szymona Zmarzły, za ++ z pokr. Zmarzły – Kasperek i d.op.
18. 30 Spotkanie dla kandydatów do bierzmowania z kl I Gimnazjum

Środa 8. 06. 2016 - św. Jadwigi Królowej

- 18. 00** Za + Stanisława Oszejca w 30 dz. po śm., za + matkę Jadwigę Oszejca i za ++ z pokr.

Czwartek 9. 06. 2016 - św. Efrema, diakona i dra K.

- 8. 30** Różaniec w int. młodego pokolenia

- 9. 00** Za + Helenę Hoffmann

Piątek 10. 06. 2016

- 18. 00** MSZA SZKOLNA I MŁODZIEŻOWA: Dz. Błag. Do B.Op. MBNP o zdrowie i Boże błog. dla całej rodziny i za dzieci z rodzinami

Sobota 11. 06. 2016 - św. Barnaby Apostoła

- 18. 00** Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza
- Do Miłosierdzia Bożego za + męża i ojca Konrada Zajac w dniu urodzin
 - Do Miłosierdzia Bożego za + męża i ojca Jerzego Witola w drugi miesiąc po śm. i za ++ z rodz. oraz pokr.
 - Za + Jarosławę Kula, za ++ z rodz. Kula - Pluta - Jemiołek – Wyszka, pokr. i d.op.
 - Za + Andrzeja Milińskiego w 8 r. śm., za ++ rodz. i pokr.
 - Za + ojca Jerzego Grüner, za + brata Gintera i za ++ z pokr. oraz d.op.
 - Za + męża Huberta Grubierz w 30 r. śm., za rodziców i rodzeństwo
 - Za + Zofię Majer, jej męża, rodziców, brata, pokr. Krupop - Zbylut i za ++ Kapłanów
 - Za + Józefa i Anastazję Zbilut, syna Gerarda i Rudolfa, wnuka Innocentego, zięciów Jerzego i Manfreda, za ++ z pokr. Zbilut - Krupop i za ++ Kapłanów
 - Za + Norberta Kornek w 4 r. śm.
 - Za + męża Henryka Murek w rocznicę śm., za + brata Piotra, ojca Jana, za ++ Zuzannę i Walentego Murek, ich syna Franciszka i ++ z pokr.
 - Za + Marię Klevebeck w 30 dz. po śm.
 - Za + Edwarda Nawrockiego od brata Józefa z rodziną

Niedziela 12. 06. 2016 – XI Niedziela Zwykła

- 8. 00** Za + męża Edmunda Matuszek w 40 r. śm., za ++ rodz. i rodzeństwo
10. 30 Za + Alfonsa Świerc, za ++ rodziców, ++ siostry i d.op.
16. 00 Nabożeństwo do NSPJ
16. 30 W int. Bogu wiadomej

Pozostałe ogłoszenia

1. Bóg zapłać za dzisiejszą kolektę na Seminarium Duchowne i za zbiórkę ogólnopolską na budowę Świątyni Bożej Opatrzności w Warszawie
2. Serdeczne podziękowania za ostatnią comiesięczną kolektę parafialną na malowanie naszego kościoła. Wpłynęło 4. 345 Zł i 63 Gr oraz 71 Euro
3. We wtorek o godz. 19.00 próba chóru
4. W sobotę o godz. 12.00 zbiórka ministrantów
5. W tym tygodniu przypadają wspomnienia obowiązkowe: św. Jadwigi Królowej; (wtorek), bł. Bogumiła (piątek) i św. Barnaby Ap. (sobota)

Patron tygodnia – św. Efrem

Efrem Syryjczyk urodził się około 306 r. w Nissibis (Mezopotamia). Jego matka miała być chrześcijanką. Z syryjskich pism Efrema łatwo dostrzec, że znał język i filozofię grecką. U boku biskupów Nissibis: Jakuba i Wologeriusza spędził Efrem większość swojego życia jako diakon. Wyrecał ich w głoszeniu kazań i w administracji. Należał do najzagorzalszych przeciwników herezji ariańskiej. Uczestniczył zapewne ze swoim biskupem w wielu synodach. Gdy w roku 367 miasto zdobyli Persowie, wyemigrował do Edessy. Tu założył znaną szkołę i rozwinął pełną działalność kaznodziejską i pisarską. Prowadził także miejscowy chór katedralny. W trosce o zbawienie własnej duszy raz po raz udawał się na pustkowie, gdzie oddawał się modlitwie i czynkom pokutnym. Dla zapoznania się z sytuacją Kościoła odwiedził pobliską Kapadocję i jej metropolitę, św. Bazylego Wielkiego. Następnie udał się do Egiptu, gdzie w Aleksandrii spotkał się ze św. Atanazym. W roku 372 powrócił do Edessy, gdzie 9 czerwca 373 r. oddał duszę Bogu. Cieszył się tak wielką czcią, że zaraz po śmierci jego grób stał się miejscem licznych pielgrzymek. Papież Benedykt XV ogłosił go doktorem Kościoła. Był wybitnym egzegetą i kaznodzieją. Została po nim bardzo bogata spuścizna literacka. Składają się na nią dzieła egzegetyczne i apologetyczne, homilie, a przede wszystkim hymny - słynne Pieśni Nissybijskie. Jego hymny liturgiczne przetłumaczono na języki: grecki, ormiański, łaciński i wiele innych. Tematyka tych pism jest bardzo obszerna; mowa w nich o dziewictwie, postach, modlitwie za zmarłych, o ofiarnym charakterze Mszy świętej, o realnej obecności Pana Jezusa w Eucharystii. Wskazuje to na rozległą kulturę teologiczną Efrema. W wielu tekstach Efrem wyraża swe przywiązanie i cześć do Matki Bożej. Efrema nazywa się często „harfą Ducha Świętego”. Z utworów pełnych żarliwości i poetyckiego natchnienia wyłania się osobowość wrażliwa, ciepła, o urzekającej pobożności. Jest największym poetą syryjskim, jednym z największych poetów chrześcijańskich. Czczony jako patron Asturii.

Opowiadanie - Mądrość

Żył pewnego razu król, który całe życie spędził na prowadzeniu wojen i powiększaniu swojego królestwa. W wieku sześćdziesięciu lat zdał sobie sprawę, że niewiele do tej pory się dowiedział o sensie istnienia. Zwołał wszystkich swoich ministrów i doradców i rozkazał:

- Zabierzcie wszystkie pieniądze z moich skarbców i idźcie na cztery strony świata w poszukiwaniu ksiąg mądrości. Chciałbym w końcu poznać prawdziwą mądrość życia. Doradcy zabrali worki z pieniędzmi i tłumnie ruszyli we wszystkie strony świata. Powrócili po siedmiu latach, prowadząc czterdzieści wielbłądów, obładowanych wszelkiego rodzaju książkami, dużymi i małymi. Cała góra mądrych książek. Król, widząc je, wykrzyknął:

- Mam sześćdziesiąt siedem lat! Nigdy nie starczy mi czasu na przeczytanie tych wszystkich książek. Zróbcie mi streszczenie całości.

Zwołano najlepszych literatów świata: wzięli się do pracy i po siedmiu latach oddali doskonale streszczenie całego tego skarbcza mądrości. Ale tym streszczeniem wciąż można było obładować siedem wielbłądów.

- Skończyłem siedemdziesiąt cztery lata - powiedział król - Nie mam czasu, aby przeczytać to wszystko. Streszczajcie ponownie!

Zrobiono streszczenie streszczenia. Pod koniec kolejnych siedmiu lat mędrcy załadowali swoje dzieło na jednego wielbłąda.

- Przekroczyłem osiemdziesiątkę - rzekł król coraz słabiej. - Moje oczy są bardzo zmęczone. Nie mógłbym nigdy przeczytać tych książek. Streszczajcie dalej! Mędrcy znów siedem lat pracowali dzień i noc. W efekcie powstała jedna książka - zawierająca całą mądrość ziemi.

W tym momencie pospieszył do mędrców goniec:

- Szybko, zanieście książkę królowi. Umiera.

Król miał już osiemdziesiąt osiem lat i konał na swoim łożu.

Największy spośród mędrców zbliżył twarz do twarzy króla, który wymamrotał mu do ucha: - Proszę, ujmij mi w jednym zdaniu całą wiedzę, całą mądrość świata.

- Oto ona panie: „Żyj chwilą obecną”.

Humor

Ktoś puka dwa razy do bram raju. Potem zaczyna krzyczeć:

- Boże... Matko Boska... święty Tomasz... święty Józefie... święty...

W tym momencie święty Piotr przybiega otworzyć bramę:

- A kto tu pozwala sobie bluźnić w ten sposób?

- Zaraz tam bluźnić... Jestem listonoszem!

Policjant zatrzymuje staruszkę, która przechodzi przez ulicę w niedozwolonym miejscu i mówi do niej:

- Babciu, na zebry, na zebry.

- Sam se idź na zebry. Ja mam rentę.